

Prof. dr hab. Piotr de Bończa Bukowski
prof. zw. w Instytucie Filologii Germańskiej
Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie

Kraków, 25.10.2024 r.

**Recenzja całokształtu dorobku
oraz wskazanej jako osiągnięcie naukowe monografii
w postępowaniu habilitacyjnym p. dr. Macieja Dudziaka**
(sporządzona zgodnie z Ustawą Prawo o Szkolnictwie Wyższym
z dn. 20 lipca 2018)

1. Sylwetka Habilitanta

Dr Maciej Dudziak (w publikacjach często: Maciej J. Dudziak) jest obecnie adiunktem w Zakładzie Turystyki na Wydziale Humanistycznym Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Habilitant ukończył studia magisterskie na kierunku etnologia prowadzone przez Wydział Historyczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tytuł magistra uzyskał w roku 1999 na podstawie pracy „Uniwersalizacja wspólnoty europejskiej. Krótka historia idei”. Z autoreferatu Habilitanta (s. 2) wynika, iż w roku 2002 został zatrudniony na stanowisku adiunkta na Wydziale Humanistycznym Akademii im. Jakuba z Paradyża (wtedy była to Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa). Tymczasem tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie etnologii uzyskał na mocy uchwały Rady Wydziału Historycznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu dnia 8 grudnia 2003. Podstawą nadania tytułu była rozprawa doktorska „Mała ojczyzna w euroregionie. Tożsamość kulturowa mieszkańców pogranicza polsko-niemieckiego (na przykładzie gminy Witnica)”. Pracę promował dr hab. prof. UAM Andrzej Brencz, recenzentami zaś byli prof. zw. dr hab. Anna Szyfer i prof. zw. dr hab. Wojciech Burszta. W latach 2003-2011 Maciej Dudziak, kontynuując pracę w Akademii im. Jana z Paradyża, współpracował z kilkoma innymi uczelniami: Wyższą Szkołą Administracji w Bielsku-Białej (2003-2004), Instytutem Sławistyki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (2005-2011), Wyższą Szkołą Integracji Europejskiej w Szczecinie (2007), Wyższą Szkołą Biznesu z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim (2007-2008) oraz Uniwersytetem Szczecińskim (2007). Habilitant zbierał zatem doświadczenia zawodowe w różnych placówkach szkolnictwa wyższego i PAN. Piastował on także funkcje kierownicze: w roku 2008 był zastępcą Dyrektora Instytutu Administracji Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim, a następnie – w latach 2008-2013 – kierownikiem Zakładu Kulturoznawstwa w

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



Instytucie Humanistycznym Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. W Systemie Informacji Naukowej Akademii im. Jakuba z Paradyża figuruje informacja, iż dyscypliny naukowe do których przypisany jest Maciej Dudziak to „Nauki o bezpieczeństwie” (75%) i „Nauki o kulturze i religii” (25%) (<https://cidn.ajp.edu.pl/people/details/maciej.dudziak>).

2. Ocena istotnej aktywności naukowej

Najistotniejszym elementem aktywności naukowej Habilitanta są jego publikacje naukowe. Część z nich jest bezpośrednio związana z książką habilitacyjną. Maciej Dudziak wskazuje w swym autoreferacie trzy takie teksty, opublikowane w czasopiśmie i tomie zbiorowym: „Tożsamości rozmyte. Tożsamość kulturowa pogranicza polsko-niemieckiego w XXI wieku. Zarys problemów” (2020), “Neumark’s Retrotopia in the Context of Zygmunt Bauman’s Theory” (2021), „Pender. Nowa forma wielokulturowości na pograniczu polsko-niemieckim” (2023). Zasadniczo odpowiadają one, kolejno, 3, 4 i 7 rozdziałowi monografii habilitacyjnej *Tożsamość rozmyta. Stowarzyszenia i towarzystwa na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1989-2019*. W wersji „książkowej” zostały one przeredagowane (studium o retrotopii przetłumaczone) i w dwóch przypadkach rozszerzone (studium o tożsamościach rozmytych i „pendlerze”).

Do tych trzech wymienionych przez Habilitanta prac dodałbym również kilka innych, także blisko związanych z podanym przezeń głównym osiągnięciem naukowym. Przede wszystkim monografię podoktorską *Pejzaże (po)granicza. Raport z badań* (2007), której poświęcę więcej uwagi w kolejnej części recenzji, ale także takie wcześniejsze prace jak „Od osvajania krajobrazu kulturowego do kreowania nowej tożsamości kulturowej” (2004) czy „Ziemia Lubuska – Euroregion – Nowa Marchia. Rzec o konstruowaniu tożsamości kulturowej” (2005).

Również wiele innych wskazanych przez Habilitanta osiągnięć naukowych w postaci publikacji wiąże się z interesującą go tematyką pogranicza polsko-niemieckiego w kontekście wielokulturowości i tożsamości kulturowej. Spośród nich wyróżniłbym dwa tomy zbiorowe *Europa – Slavia – Germania*, których dr Maciej Dudziak był współredaktorem wzgl. redaktorem. Pierwszy z nich nosi podtytuł *W poszukiwaniu tożsamości* (2009), drugi zaś – *Hermeneutyka pogranicza* (2010). Ten ostatni został świetnie skomponowany i prezentuje czytelnikom interesujące koncepcje oraz zagadnienia mało lub zgoła wcale w Polsce nie znane. Idea Europy, która – jak pisze Habilitant w swoim artykule wprowadzającym – „coraz bardziej upodabnia się do pogranicza, wymuszającego na swoich obywatelach postawę głęboko hermeneutyczną” (s. 9), bardzo do mnie przemawia. Za szczególnie cenną uważam drugą część



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

monografii, obejmującą artykuły poświęcone Friedrichowi Schleiermacherowi – jego myśli, wpływowi i latom pobytu w Gorzowie Wielkopolskim (Landsbergu). Wszystkie jednak zebrane w monografii artykuły (napisane przez polskich i niemieckich badaczy) prezentują wysoką wartość merytoryczną. Niestety, jakość redakcji technicznej tego tomu pozostawia wiele do życzenia. Do problematyki tej książki Habilitant nawiązał 8 lat później, publikując szkic „Schleiermacher, Heidegger, Habermas, Gadamer. Landsberskie fundamenty hermeneutyki” (2018). Broni się tekst ów jako zapowiedź pogłębionych badań (jego baza bibliograficzna jest wątła), jednakowoż badania takie nie nastąpiły, a jego Autor włączył część tego szkicu do monografii współautorskiej *Polifem. Szkice z antropologii (nie)oczywistości* (s. 41-48) oraz do swojej monografii habilitacyjnej (rozd. 5), nie decydując się na poprawę jakości wyводу.

Z (relatywnie) nowszych prac dr. Macieja Dudziaka pozostających w kręgu problematyki pogranicza na uwagę zasługuje artykuł „Płynne (euro)pogranicze, Uwagi i wyniki badań w perspektywie kulturoznawstwa jako dyscypliny zaangażowanej” (2014), w którym zaprezentowane zostały bardzo ciekawe badania ankietowe dokonane na terenie euroregionu „Pro Europa Viadrina”. Dotyczyły one przede wszystkim wiedzy na temat euroregionu i stosunku polskich jego mieszkańców do Niemców. I choć wnioski z tych badań są sformułowane nieco pośpiesznie i pochopnie (bez dyskusji pozyskanych danych), artykuł ten wyróżnia się interesującą koncepcją, dobrą konstrukcją i bogactwem treści merytorycznych.

Wśród publikacji naukowych Habilitanta ważne miejsce zajmują także prace, poruszające problemy z zakresu ogólnej problematyki tożsamości kulturowej, w których na plan pierwszy wysuwa się kwestia rozumienia tożsamości kulturowej jako pojęcia złożonego i wielowymiarowego. W artykule „Między nomadyzmem a współczesną plemiennością” (2019) Autor proponuje szersze spojrzenie na problemy obszarów pogranicza poprzez usytuowanie ich w kontekście współczesnych przemian politycznych i kulturowych. Ważną rolę odgrywa tu (niestety nie sproblematyzowana) koncepcja „zwrotów autarkicznych”. Tekst ten dobrze ukazuje zalety i wady pisarstwa naukowego dr. Marcina Dudziaka: otóż w jego pracach z jednej strony widoczna jest zasługująca na uznanie wola podejmowania najbardziej fundamentalnych i najtrudniejszych problemów współczesnego życia społecznego oraz swoboda w operowaniu poststrukturalistycznym aparatem pojęciowym, z drugiej – brak rygoru naukowego, a zwłaszcza głębszej analizy podejmowanych problemów, opartej na krytycznym przeglądzie dotychczasowych badań. W innym należącym do tej grupy prac artykule, „Tożsamość, kultura, transgranicze” (2021), Habilitant, opisując zmiany zachodzące obecnie na terenie pogranicza polsko-niemieckiego, podejmuje próbę określenia relewantnego w tym kontekście modelu tożsamości kulturowej. Zaprezentowane w tym artykule treści znalazły swoje miejsce w wydanej rok później monografii (habilitacyjnej) *Tożsamość rozmyta*.

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

Ważnym tematem badawczym, będącym – jak pisze w „Autoreferacie” Habilitant – „pochodną głównego obszaru” (s. 13) jego pracy naukowej, jest problematyka euroregionów i ich funkcjonowania, obejmująca analizę transgranicznych struktur współpracy międzypaństwowej i międzyinstytucjonalnej na obszarach przygranicznych w Europie. Z szeregu prac podejmujących ten temat (bezpośrednio i pośrednio) na wyróżnienie zasługuje jeden z najnowszych artykułów Macieja Dudziaka, „Paradoks Uroborosa. Społeczne i kulturowe czynniki w planowaniu i wdrażaniu innowacji” (2023). Autor wychodzi tu daleko poza rodzimy krąg polsko-niemieckiego pogranicza, prezentując bardzo aktualną i pomysłową analizę społecznych i kulturowych źródeł innowacji na bazie przykładów z ochrony środowiska i cyfrowych obszarów informacyjnych. Mają one oczywiście swą relewancję w kontekście obszarów współpracy euroregionalnej. Trafna wydaje się zamykająca artykuł sugestia, iż innowacyjność powinna powrócić do swojego pierwotnego znaczenia i oprzeć się na refleksywności, przeciwstawiając się tym samym takiemu jej rozumieniu, które sprowadza innowacyjność do działań wymuszonych sytuacjami kryzysowymi, koniecznością rozwiązywania konkretnych problemów.

Istotnym tematem, podejmowanym przez Habilitanta w ostatnich latach jest problem bezpieczeństwa kulturowego w regionach transgranicznych. Potencjalnie interesującą i nieoczywistą jeśli chodzi o obszar refleksji publikacją dr. Macieja Dudziaka z tego obszaru jest artykuł „Europa a Noworosja: nostalgii i retrotopie” (2020). Niestety, obok uwag na temat retrotopii, które Autor wykorzystał potem w swojej monografii habilitacyjnej, tekst oferuje zbyt skąpą i powierzchowną analizę fenomenu Noworosji w świadomości współczesnych Rosjan, a szkoda, gdyż sam sposób postawienia problemu badawczego jest tu bardzo dobry, a co do aktualności tego wątku trudno mieć wątpliwości. Sugerowałbym Habilitantowi podjęcie tego tematu raz jeszcze, w rozszerzonej i uzupełnionej bibliograficznie wersji – w anglojęzycznej publikacji.

Szczególną uwagę chciałbym tu poświęcić monografii współautorskiej Habilitanta, p.t. *Polifem. Szkice z antropologii (nie)oczywistości* (2020), napisanej wspólnie z Adamem Pomiecińskim. Książka jest, jak dowiadujemy się ze wstępu, „zbiorem tekstów publikowanych częściowo wcześniej w mniejszych formach” (s. 10); szkoda tylko, że zabrakło w niej noty, informującej o tym, gdzie i kiedy ukazały się pierwodruki czy też artykuły ściśle powiązane z rozdziałami monografii. I tak też rozdział „Landsberskie fundamenty hermeneutyki”, napisany niewątpliwie przez dr. Macieja Dudziaka, jest właściwie przedrukiem komentowanego przeze mnie już wcześniej artykułu „Schleiermacher, Heidegger, Habermas, Gadamer. Landsberskie fundamenty hermeneutyki” (2018). I nic w tym złego, gdyż temat jest ważny i ciekawy, szkoda jednak, że Habilitant nie zdecydował się ulepszyć swojego tekstu, zarówno pod kątem redakcyjnym, jak i

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

merytorycznym. Wciąż nie wiadomo skąd czerpie Autor informacje o poglądach Schleiermachera na kwestię przekładu (zakładam, że nie z dostępnego online polskiego tłumaczenia mowy „O różnych metodach tłumaczenia”, bo pewnie wymieniłby je w bibliografii), tajemnicą pozostaje także, do jakich prac Heideggera nawiązuje (w bibliografii nie znalazłem ani jednej). Jeśli nawet modelowym adresatem tej monografii nie jest uczony, to przecież i nieprofesjonalny odbiorca, czytelnik literatury popularnonaukowej, zasługuje na rzetelne informacje o wykorzystanych źródłach. Wszak właśnie antropolog i kulturoznawca powinien być świadomy, jak groźny jest obecny zalew pseudowiedzy (zwłaszcza w mediach elektronicznych) i jak ważny jest w tej sytuacji etos kompetencji, profesjonalizmu, którego gwarancją powinna być przynależność do wspólnoty akademickiej. Ubolewam na tą i innymi słabościami rzeczonyj monografii (niestety powraca w niej także dość naiwny prezentyzm), gdyż wysoko oceniam koncepcję oraz dobór poruszanych w książce tematów i pochwalam jej etos. A monografia ta wpisuje się w model kulturoznawstwa zaangażowanego, bardzo dobrze scharakteryzowanego we wstępie do (wspomnianego już) tomu *Europa – Slavia – Germania. W poszukiwaniu tożsamości*. Rację mają, w moim odczuciu, Autorzy *Polifema*, uznając „proces badań antropologicznych” za formę „współodczuwania”, łączącą się z „intymnym zaangażowaniem w opisywaną rzeczywistość kulturową” (s. 14-15). Powiązanie tego podejścia metodologicznego ze świeżym, krytycznym spojrzeniem na węzłowe problemy współczesnej cywilizacji i kultury jest znakomitym pomysłem na monografię antropologiczną.

Podsumowując omówiony tu syntetycznie naukowy dorobek Habilitanta, chciałbym podkreślić, iż mamy do czynienia z dorobkiem stosunkowo obszernym (w załączniku do wniosku podanych zostało łącznie 13 monografii autorskich, współautorskich i zredagowanych oraz 56 artykułów) i zróżnicowanym. Co prawda tematy i wątki publikowanych prac często się powtarzają, niemniej jednak wyraźnie widoczny jest rozwój naukowy dr. Macieja Dudziaka, eksploracja nowych pól badawczych. Poszukiwania swego miejsca w polu nauki i strukturze uczelni idą tu w parze z przecieraniem nowych szlaków badawczych, na których możliwe jest produktywnie wykorzystanie etnologicznych i kulturoznawczych kompetencji Habilitanta. W ostatnich latach publikował on zatem prace poruszające problematykę konkurencyjności samorządów terytorialnych, bezpieczeństwa kulturowego oraz wdrażania innowacji, nieco wcześniej pisał o Brunonie Schulzu i wykorzystaniu instrumentów finansowych UE. Nie sposób więc odmówić Habilitantowi szerokości horyzontów naukowych i chęci rozwoju naukowego. Jeśli towarzyszyć im będzie większa skłonność do pogłębiania prowadzonych badań i warsztatowa solidność nie widzę przeszkód, by jego prace – opublikowane po niemiecku lub angielsku – mogły przyciągnąć uwagę zagranicznych badaczy (zwłaszcza z Niemiec). W tym kontekście

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



istotna wydaje się kwestia publikacji artykułów w renomowanych czasopismach naukowych – ten element dorobku naukowego dr. Dudziaka wypada dość skromnie, gdyż w ciągu niemal 20 lat opublikował on jedynie 10 artykułów naukowych w czasopismach (zob. pkt. 4 „Wykazu osiągnięć naukowych”, s. 7-8).

3. Ocena osiągnięcia naukowego

Wskazany zgodnie z art. 219 ust. 1 pkt. 2a Ustawy osiągnięciem naukowym dr. Macieja Dudziaka jest monografia *Tożsamość rozmyta. Stowarzyszenia i towarzystwa na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1989-2019* opublikowana przez Akademię im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim w roku 2022.

Monografia ta pozostaje w ścisłym związku z wcześniejszymi publikacjami dr. Dudziaka: przede wszystkim z monografią podoktorską *Pejzaże (po)granicza* (2007), podejmującą kwestię kreowania nowej tożsamości kulturowej w kontekście pogranicza polsko-niemieckiego. W owej wcześniejszej książce Autor podjął cały szereg tematów relewantnych, a niekiedy wręcz kluczowych dla narracji w *Tożsamości rozmytej*. Należą do nich zagadnienia związane z historią polskiego zasiedlania tzw. Ziemi Zachodnich, rzeczywistością wielokulturową, historyczno-kulturowymi uwarunkowaniami gminy Witnica (miejsca zamieszkania Autora) czy problematyką euroregionów. Rodzi się tu oczywiście pytanie, na ile monografia wskazana jako osiągnięcie naukowe aktualizuje, rozszerza i wzbogaca merytorycznie wątki i tematy pojawiające się w książce *Pejzaże (po)granicza* (opracowanej, jak mierniam, na podstawie doktoratu). Warto przy tym zaznaczyć, że do naszkicowanego tu kręgu tematycznego nawiązują także artykuły i eseje dr. Dudziaka, które opublikował on po doktoracie (wspominam o nich w poprzedniej części recenzji). Odpowiedź na to pytanie byłaby łatwiejsza, gdyby Autor w swej monografii habilitacyjnej zdecydował się zamieścić notę, informującą o tym, gdzie po raz pierwszy opublikowane zostały istotne części poszczególnych rozdziałów – być może wystarczyłby nawet obszerny przypis na ten temat pod koniec „Wprowadzenia” (np. na ss. 18-19).

W ciekawie napisanym „Wprowadzeniu” do monografii *Tożsamość rozmyta*, dr Maciej Dudziak rozpoczyna swą narrację w duchu współczesnej antropologii – opisuje archiwalne zdjęcie ul. Pionierów w Gorzowie Wielkopolskim (Landbergu), powstałe w roku 1945 i przedstawiające powojenną migrację *in statu nascendi*. Zdjęcie to pozwala, jak pisze Autor, „opisać złożoność, wieloaspektowość oraz przygodność tej rzeczywistości 1945 roku, która w oczywisty sposób wpłynęła na lata późniejsze” (s. 9) i sądzę, iż potencjalnie otwiera ono drogę do wieloaspektowej analizy



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

wykładowców tożsamości mieszkańców terenów postmigracyjnych Polski Zachodniej, analizy, posługującej się także „opisem gęstym” (C. Geertz). Recenzowana praca realizuje niestety tylko częściowo ów znaczny potencjał, który ujawnia się w inicjalnej części „Wprowadzenia”.

Kontynuując wywód wprowadzający czytelników w tematykę monografii, dr Maciej Dudziak przybliży swe rozumienie pojęcia „tożsamość rozmyta”, które odnosi on do mieszkańców „Gorzowa i jego okolic, a także większości terenów postmigracyjnych Polski Zachodniej” (s. 11). W pojęciu tym „rozmytość” nie oznacza wcale „brak wyrazistych kształtów, czy ostro rysujących się odmienności”, lecz raczej większą niż w modernistycznych modelach tożsamości „otwartość” i „inkluzywność” (s. 11). Owo „rozmycie” powstaje zatem za sprawą „nakładania się kolejnych warstw autoidentyfikacji, afiliacji i odwołań kulturowych, operowanie cieniem, łączenie światła z cieniem” (s. 12). To wysoce nieintuicyjne ujęcie „rozmytości” balansuje między naukową Hollidayowską koncepcją dynamicznej transformatywnej tożsamości kulturowej (dopuszczającej zmianę, manipulację źródłami, różne identyfikacje w procesie działania kulturowego), a dość enigmatyczną malarską metaforą. Sprawę utrudnia fakt, iż Autor często unika jednoznacznych definicji, chętnie sięgając po ujęcia metaforyczne. Nie problematyzuje zatem teoretycznej relewancji pojęcia „tożsamość regionalna”, które odnosi on do regionu lubuskiego (s. 12) i wiąże z „rozmytością” tożsamości. Rola tożsamości kulturowej pozostaje w tym kontekście niedookreślona. Trudno tu uznać za przekonujące rozwiązanie polegające na przytoczeniu *in extenso* obszernego fragmentu artykułu A. Toczewskiego pt. „Paradygmaty tożsamości lubuskiej” (s. 14), który na poziomie pojęciowym niczego nie wyjaśnia. Chciałbym przy tej okazji zwrócić uwagę na dość charakterystyczną cechę recenzowanej tu monografii dr. Macieja Dudzińskiego, do której będę regularnie powracał. Otóż w pracy tej Autor zamieszcza bardzo dużo długich cytatów, zajmujących często więcej niż stronicę książki. W niektórych jej fragmentach cytatów jest więcej niż tekstu autorskiego (zob. np. ss. 151-154; mamy tu, nie licząc przypisów, 57 wersów przytoczonych i 31 wersów tekstu własnego Autora).

W dalszej części „Wprowadzenia” dr Maciej Dudziak rozwija myśl, iż tzw. Ziemie Zachodnie są obszarem doświadczeń wielokulturowych „w których rzeczywistość ciągle konstytuuje się na nowo, a mentalność postmigracyjna obsiadła skwery kreatywności, by zlać się z XX-wiecznym prowincjonalizmem” (s. 16). Czytelnikowi, który – jak niżej podpisany – nie zrozumiał tej poetyckiej konstatacji, Autor nie ułatwia dalszej lektury, podsuwając w tym kontekście przypuszczenie, że to właśnie „tożsamość rozmyta i wielopłaszczyznowa” w paradoksalny sposób mogłaby stać się „antidotum dla popnacyjnalizmu” oraz wyjaśnienie, iż ów „popnacyjnalizm” jest „pomrukiem naiwnego dzieciństwa w cyfrowej piaskownicy” (s. 16). Wydaje się, iż aby dociec znaczenia tej ostatniej metafory, skorzystać należy z metodologii interpretacji dzieł literackich.

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

Przejście do bardziej analitycznego dyskursu ma miejsce wtedy, gdy Autor decyduje się przedstawić czytelnikom zakres i oś tematyczną pracy. Podjęta w rozprawie analiza dotyczy zatem okresu 1989-2019, czyli od tzw. przełomu ustrojowego do „momentu zmiany zasadniczego kierunku funkcjonowania organizacji pozarządowych realizujących określony typ aktywności i prezentujących określony typ postaw tożsamościowych” (s. 17). Źródła i charakter tej bardzo enigmatycznie opisanej zmiany stają się jasne znacznie później, w dalszej części pracy. Wydaje się, że zastanawiająco niekonkretna definicja tej „zmiany kierunku” związana jest z jej politycznym charakterem i z jej polityczną oceną.

Za nadrzędny temat swej monografii dr Maciej Dudziak uznaje „określenie współczesnej wielokulturowości i wskazanie na przyszłe kierunki jej rozwoju na pograniczu polsko-niemieckim” (s. 17). W tym kontekście Autor deklaruje, iż zależeć mu będzie na ukazaniu historycznego tła, umożliwiającego pełniejsze zrozumienie aktualnej rzeczywistości transgranicza polsko-niemieckiego. Owa „współczesna wielokulturowość” oraz problematyka transgranicza interesują Badacza w związku z podstawowym dlań pytaniem o tożsamość kulturową mieszkańców regionu, który wybrał jako obszar swych studiów.

Punktem wyjścia zamierzonych badań nad kondycją tożsamości kulturowej mieszkańców polsko-niemieckiego transgranicza jest teza, „iż mieszkańcy transgranicza tworzą mniej lub bardziej ustrukturyzowane wspólnoty o charakterze postemigracyjnym” (s. 17). Wytworzyły się ona, zdaniem Autora, w efekcie doświadczeń przesiedleniowych oraz funkcjonowania w środowisku społecznym, gdzie „tożsamość kulturowa ma wielowarstwowy i wieloaspektowy charakter” (s. 18). Monografia ma ambicję naświetlić jeszcze znacznie ogólniejszy problem, jakim jest istota tożsamości kulturowej obszaru pogranicznego (ewoluującego w kierunku transgranicza) w wieku XXI. W sumie zatem dr Maciej Dudziak prezentuje ciekawy program badawczy, odnoszący się do kompleksu zjawisk społecznych, które trudno poddają się opisowi. Waga podjętej przezeń tematyki jest ogromna, co przemawia na korzyść recenzowanej monografii, ale też jednocześnie generuje duże wobec niej oczekiwania.

Praca składa się z siedmiu rozdziałów, o dość zróżnicowanym charakterze. W niektórych własny wkład intelektualny Autora jest bardzo wyraźnie zarysowany, w innych nie jest łatwy do uchwycenia.

Rozdział pierwszy nosi złożony tytuł „Ziemie Zachodnie. Zarys problematyki badawczej. Stan badań. Metodologia”. Jak na szeroki zakres omawianej problematyki, nie jest zbyt obszerny (liczy 18 stron). Obok zarysu problematyki badawczej, Autor obiecuje w części tej przedstawić „wybrany dorobek naukowy w ujęciu interdyscyplinarnym z tego zakresu” (s. 21). Dyskurs zdaje się w tym rozdziale fluktuować, raz – zaskakująco – zawęży

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

perspektywę („Rozdział niniejszy stanowi próbę podsumowania trzech dekad funkcjonowania stowarzyszeń mających swoje siedziby w środkowej części pogranicza polsko-niemieckiego” – czytamy na str. 22), innym razem ją rozszerza, podejmując najogólniejsze problemy migracji. Zwykle ma charakter opisowy, jednak czasem bywa normatywny (zob. uwaga o procesie edukacji na str. 23).

Za wartościowe należy uznać syntetyczne zestawienie potencjalnych przyczyn „braku refleksji nad kondycją kulturową pogranicza polsko-niemieckiego” na str. 24-25. Teza ta jest mocna, dla specjalistów być może dyskusyjna, ale argumentacja dr. Macieja Dudziaka przedstawiona jest w przekonujący sposób. Wątpliwości może budzić w tym kontekście dobór odniesień bibliograficznych. Czyżby badania nad grupami etnicznie wyodrębnionymi w związku z kwestią migracji publikowano jedynie w Gorzowie Wielkopolskim?

Wyprowadzony następnie przez Autora wywód na temat problematyki tożsamości kulturowej rozczarowuje brakiem odniesień do prac teoretycznych, jednak prowadzi do bardzo trafnego ujęcia schematu konstruowania nowej tożsamości kulturowej (s. 27), który ma fundamentalne znaczenie dla przedstawionych w książce analiz i wniosków. W tym miejscu następuje przejście do problematyki tożsamości kulturowej na Ziemi Lubuskiej, materii, zdaniem Autora, skomplikowanej. Od roku 1989 kluczową rolę odgrywają w tym kontekście „ruchy oddolne, zorganizowane w formie towarzystw i stowarzyszeń” (s. 28), będące głównym przedmiotem badawczym dr. Macieja Dudziaka. Ruchy te zogniskowały swą działalność na badaniu (i interpretowaniu) przeszłości, nawiązywaniu i pielęgnowaniu relacji z byłymi (niemieckimi) mieszkańcami, a w konsekwencji – jak pisze Autor – świadomym „kreowaniu nowej tożsamości kulturowej”, określanej w pracy jako „tożsamość rozmyta” (czyli w ogólnym rozrachunku tożsamość wielowarstwowa). Przywołane zostają tu jako przykład dwa takie stowarzyszenia: Towarzystwo Przyjaciół Witnicy oraz Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie „Educatio” Pro Europa Viadrina. Oba jako swe zadanie postrzegają „uchwycenie właściwej specyfiki autodefiniowania” (s. 28). Kwestia ta wydaje się niezwykle ważna, więc dziwić może, iż Autor problematykę procesu polsko-niemieckiego autodefiniowania tożsamości pogranicza zbywa w tym miejscu cytatem z eseju Z. Czarnucha (jak się okaże, autora cytowanego nieproporcjonalnie często).

Ostatnią częścią pierwszego rozdziału pracy jest „Stan badań”, który otwierają uwagi na temat politycznego uwikłania problematyki Ziem Zachodnich. Słuszne to uwagi, słuszna także chęć zwrócenia uwagi na polityczno-ideologiczne konteksty istniejących badań nad tym rejonem. Należy jednak zauważyć, iż uwrażliwienie na ten aspekt badań powinno iść w parze z autorefleksją, obejmującą własne założenia ideologiczne i przekonania polityczne, które Autor formułuje dość wyraźnie w wielu miejscach (choćby na str. 39). Przegląd badań nie zawiera odniesień do dużej

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl

ilości prac i koncentruje się na chronologicznie ujętym rozwoju paradygmatów badawczych. Wyłania się z niego ciekawy, acz bardzo ogólny obraz pola badawczego.

Problem ideologicznych podstaw tzw. kolonizacji Ziemi Zachodnich zostaje omówiony w drugim rozdziale rozprawy, „Ziemie Pozyskane”. Ważnym odniesieniem jest tu praca A. Saksona *Nowe społeczeństwo Ziemi Zachodnich i Północnych (1945-2020)*, w której pojawia się tytułowy termin „Ziemie Pozyskane”. Przyłączenie do Polski terenów zwanych niegdyś Ziemiami Odzyskanymi jest niezwykle ważnym zagadnieniem współczesnej historii państwa i społeczeństwa polskiego. Dr Maciej Dudziak w spójny i interesujący sposób omawia „tło, zamiary i inklinacje tego ogromnego przedsięwzięcia” (s. 39), opierając się na piśmiennictwie K. Dobrowolskiego, A. Saksona, J. Wrzosek-Matłowej, K. Kerstena, R. Sudzińskiego i in., a także na materiałach publikowanych w okresie powojennego zagospodarowywania tzw. Ziemi Odzyskanych. Autor zwięźle omawia założenia i konteksty polityki PRL na Ziemiach Zachodnich, w tym realizację akcji przesiedleńczej. Za słuszne i ważne uważam naświetlenie roli prof. E. Romera jako doradcy organów państwowych zajmujących się problemami osadniczo-przesiedleńczymi.

Tu jednak ujawnia się po raz kolejny specyfika narracji naukowej dr. Macieja Dudziaka. Cytaty (zwykle trafnie dobrane) pozostawiane są bez komentarza, jakby Autor z jakichś powodów uchylał się od ich komentowania. A niektóre z nich komentarza się wręcz domagają. Jakże bowiem zrozumieć poglądy Romera na kwestie związane z „inkorporacją” Ziemi Zachodnich, nie biorąc pod uwagę jego myśli geopolitycznej? Autor zdaje się uwypuklać w swym dyskursie zabiegi polityczne zmierzające do ukonstytuowania z wielu grup etnicznych nowej społeczności polskiej na Ziemiach Zachodnich, mającej być „żywym murem elementu narodowego” (s. 53). Podkreśla także, iż ziemie te traktowane były „jako tereny poddane kolonizacji i na prawach kolonializacyjnych polonizowane” (s. 55). To bardzo ciekawy wątek, zauważony przez Autora, ale przeanalizowany przezeń ledwie szkicowo. Zdziwienie wywołuje fakt, iż dokumentujący „kontekst intelektualny Ziemi Zachodnich i Północnych” dwustronicowy (sic!) cytat z tekstu P. Rybickiego, uznany zostaje za „trafny” i pozostawiony bez komentarza (ss. 56-58). Inną słabością tego rozdziału jest całkowita niemal marginalizacja dyskursu „repolonizacji”, tzw. ziem piastowskich, który poszukiwał swego oparcia w faktach historycznych i może jawić się jako swoista odpowiedź na germanizacyjną politykę Prus.

Rozdział trzeci nosi tytuł „Tożsamości rozmyte” i zawiera rozważania teoretyczne wokół pojęć tożsamości kulturowej, transgranicza oraz wielokulturowości. Autor stwierdza na początku, iż pojęcia te będą wymagały „redefinicji”, gdyż zauważalny jest brak „adekwatnych instrumentów



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

terminologicznych i teoretycznych”, pozwalających trafnie zinterpretować „zmiany kulturowe na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego” (s. 63). Zmierzająca do owej redefinicji analiza pojęcia tożsamości kulturowej przeprowadzona zostaje w oparciu o dość nieliczne źródła – cytowani są Z. Bauman, Z. Bokszański i M. Maffesoli – i nie jest szczególnie innowacyjna. Prowadzi raczej do (ogólnie słusznego) wniosku, iż w obliczu współczesnych kryzysów konieczna jest zmiana myślenia o tożsamości kulturowej, niż do sformułowania nowej koncepcji w tym zakresie. Refleksje dotyczące transgranicza zostają przez Autora zręcznie powiązane z namysłem nad strategiami radzenia sobie z tożsamością miejsca i sprowadzone do konkretności działalności stowarzyszeń, pełniących istotną rolę kulturotwórczą w obszarze transgranicznym (przykładem jest tu Towarzystwo Przyjaciół Witnicy).

W tym miejscu pojawiają się też ważne sugestie Habilitanta, dotyczące konieczności opisu procesu zmiany obszaru pogranicza w transgranicze oraz podjęcia refleksji nad „pojawieniem się zupełnie nowego typu tożsamości kulturowej pendlera” (s. 72). W tym drugim przypadku Autor ma zapewne na myśli badany przez siebie region, gdyż „pendler” nie jest wszak nie znanym w świecie typem tożsamości kulturowej. Szkoda, że dr Maciej Dudziak nie podjął się tu szerszej teoretycznej analizy tych fenomenów, nie wydaje mi się bowiem, by – jak pisze – przekraczała ona założenia jego książki (s. 72). Ostatnia część rozdziału trzeciego poświęcona jest zagadnieniom wielokulturowości i kolonizacji. Punktem wyjścia narracji jest tu konstatacja, iż w efekcie realizacji „projektu kolonializacyjnego” obszar Ziem Zachodnich stał się „obszarem wielokulturowym” (s. 75). Z tym, że owa wielokulturowość była w czasach PRL-u *de facto* deprecjonowana i poddawana presji homogenizacyjnej. Autor ocenia to podejście bardzo negatywnie, podkreślając wartość kulturowej heterogeniczności. Niestety jednak nie rozwija i nie problematyzuje tej niezwykle aktualnej i istotnej kwestii, której prof. M. Golka poświęcił znakomitą monografię.

W rozdziale czwartym, zatytułowanym „Retortopie”, dr Maciej Dudziak wykorzystuje Baumanowskie pojęcie retrotopii do interpretacji nowszej historii obszaru obecnego Środkowego Nadodrza. Koncepcja idealizującego spojrzenia wstecz, na bazie którego konstytuuje się polityka pamięci, umacniająca najczęściej więzy narodowe, wydaje się dobrym kluczem do analizy działalności stowarzyszeń regionalnych na tle szerszego społeczno-politycznego kontekstu. Autor przedstawia tu dwa przykłady z historii Środkowego Nadodrza, które postrzegane przez pryzmat pojęcia retrotopii, ukazują się w bardzo ciekawym świetle. Pierwszym przykładem jest debata na temat miejscowości Santok (retrotopia santocka), drugi odnosi się do mitu bitwy pod Cedynią (retrotopia cedyńska). Pierwszy przypadek pokazuje, jak w różny sposób legitymizowany jest etos narodowy na gruncie tego samego materiału archeologicznego. To świetny przykład, znakomicie poddający się analizom w duchu krytyki dyskursu. Autor przytacza tu arcyciekawy materiał,

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

szkoda tylko, że komentuje go nazbyt oszczędnie i nie unika błędów redakcyjnych (N. Bukowska czy N. Bukowiecka na str. 87-88?). Nie mniej trafnym przykładem „w jaki sposób rządzi nami przeszłość” (s. 90) jest retrotopia cedyńska, pozwalająca sproblematyzować narodowe narracje, przewartościowując perspektywę etnocentryczną w kierunku wieloetnicznego i wielokulturowego myślenia o regionie Środkowego Nadodrza. Kwestia ta oczywiście ściśle wiąże się z problematyką tożsamości kulturowej Ziemi Odzyskanych, więc szkoda, że w ostatnich akapitach rozdziału Autor nie przedyskutował przytoczonego w długich cytatach (bardzo ciekawego) materiału, przedstawiając w ten sposób czytelnikom swe własne przemyślenia.

W rozdziale piątym – „Stowarzyszenie jako wspólnota” – dr Maciej Dudziak opisuje, jak w czasie od r. 1989 do r. 2019 funkcjonowały lokalne organizacje pozarządowe, w szczególności Towarzystwo Przyjaciół Witnicy oraz Polsko-Niemieckie Stowarzyszenie „*Educatio*” Pro Europa Viadrina. Prezentacja zebranego materiału rozpoczyna się tu dość zaskakująco, od cytatu z *Rozmyślań* Marka Aureliusza, mającego wskazywać na wagę „wspólnoty myślenia i działania” (s. 96). Intencja rzymskiego filozofa wydaje się być nieco inna, lecz dążenie Autora do szerszego ujęcia kontekstu funkcjonowania wybranych stowarzyszeń zasługuje na uznanie (zwłaszcza trafne w tym kontekście przywołanie pracy F. Tönniesa). Niestety, dalsza narracja w tym rozdziale rozczarowuje, gdyż Autor, zamiast skupić się na samodzielnej analizie politycznego, kulturowego i psychospołecznego kontekstu rozwoju stowarzyszeń w rejonie Środkowego Nadodrza poczynawszy od r. 1989, przytacza bez analitycznego komentarza bardzo obszerne fragmenty tekstów wieloletniego burmistrza Witnicy A. Zabłockiego (cała str. 98) i działacza regionalnego Z. Czarnucha (cytat jeszcze dłuższy, str. 99-100). Jak już miałam okazję podkreślić, taki styl pisarstwa naukowego budzi mój sprzeciw. Na czterech stronach książki (97-100) znajdziemy zaledwie 22 wersy własnego tekstu głównego autorstwa dr. Macieja Dudziaka. I nie jest to odosobniony przypadek tego rodzaju dysproporcji.

W drugiej części rozdziału zaprezentowane zostają oba wyżej już wymienione stowarzyszenia. Towarzystwo Przyjaciół Witnicy Autor ukazuje przez pryzmat poświęconych mu publikacji, przede wszystkim napisanych przez Z. Czarnucha – postać niewątpliwie wybitną i niezwykle zasłużoną dla lokalnej społeczności. Ale czy należało jej w tak szerokim zakresie oddawać głos w naukowej monografii? Mam tu spore wątpliwości. Mnożąc cytaty (niektóre przekraczające stronę książki), Autor powinien jednak mnożyć też własne komentarze, które miałyby charakter analityczny i krytyczny, przedstawiając własne myśli Autora na temat polityki stowarzyszenia i legitymizującego ją dyskursu. Podobnie rzecz się ma z Polsko-Niemieckim Stowarzyszeniem „*Educatio*” Pro Europa Viadrina, którego działalność wydaje się skądinąd szczególnie interesująca w kontekście badań nad

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

pamięcią i tożsamością kulturową badanego regionu. Zwięzła definicja założeń tego powstałego w roku 1997 stowarzyszenia wyszła spod pióra Z. Czarnucha, a dr Maciej Dudziak po prostu ją przytacza; mamy tu więc do czynienia z ruchem „skupiającym ludzi z obu stron granicy euroregionu, zainteresowanych wzajemnym poznawaniem siebie i swych kultur – jako swoistej forpoczty przyszłej Europy bez sztywnych państwowych granic” (s. 119). To ważna deklaracja, mająca swoje implikacje ideologiczne, polityczne, a także i kulturowe, gdyż zawiera się w niej wyrazista wizja dialogu kultur. Niestety, Autor nie komentuje jej w tym miejscu, decydując się na streszczenie działalności stowarzyszenia „Educatio”.

Za ważny element tej działalności Habilitant uznaje zwrócenie uwagi na ślady obecności w Landsbergu / Gorzowie Wielkopolskim Friedricha Schleiermachera, jednego z najwybitniejszych teologów i filozofów niemieckich. To bardzo istotna kwestia i dobrze, że doczekała się ona szerszego wywodu w monografii dr. Macieja Dudziaka. Pisząc o Schleiermacherze, Autor odwołuje się – co zrozumiałe – do tekstu K. Karskiego z cennego tomu zbiorowego, którego sam był redaktorem (*Europa – Slavia – Germania. Hermeneutyka pogranicza*, 2010). Mniej zrozumiałe jest to, że nie sięgnął on do innych źródeł, pomijając nawet te najbardziej podstawowe. I tak choćby pisząc o Schleiermacherowskiej mowie „O różnych metodach tłumaczenia”, nie odnosi się ani do polskiego przekładu tegoż tekstu, ani do monografii *Friedricha Schleiermachera drogi przekładu* (2020), których autorem jest niżej podpisany. Uwagi na temat „postulatów” zawartych w wyżej wymienionej mowie są bardzo nieprecyzyjne, nie wiadomo przy tym, z jakiego źródła korzystał Habilitant (brak odnośnika, s. 128). Gdyby Autor poszerzył swą wiedzę na temat hermeneutyki Schleiermachera i jego rozumienia przekładu, słuszna skądinąd koncepcja, by na gruncie pojęć „dialog” i „porozumienie” (s. 128) powiązać Schleiermacherowską hermeneutykę z założeniami działalności stowarzyszenia „Educatio”, mogłaby zyskać solidniejszą naukową podbudowę. Tym bardziej, że w omawianym rozdziale bardzo brakuje interpretacyjnej przestrzeni refleksji, co widać zwłaszcza na stronach 130-154, na których narracja skupia się na tym, jak stowarzyszenie „Educatio” realizowało nakreślone przez siebie cele. Głównym źródłem owej narracji są sprawozdania Zarządu Stowarzyszenia, dodatkowym zaś – opracowania Z. Czarnucha. Taki dobór źródeł stwarza nie tylko wrażenie monotonii, ale i powoduje, iż przedstawiany dyskurs jest jednostronny, monoperspektywiczny. W tym kontekście czytelnik nie ma sposobności, by dojść do w miarę obiektywnego spojrzenia na tematyzowany na str. 150-152 konflikt stowarzyszenia „Educatio” z władzami miejskimi Witnicy.

Rozdział szósty („Afiliacje”) jest ściśle powiązany z poprzedzającym go rozdziałem, gdyż Autor prezentuje w nim projekty i organizacje pozarządowe, dla których źródłem inspiracji była działalność stowarzyszenia „Educatio”

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl

oraz Towarzystwa Przyjaciół Witnicy. Tytuł wskazuje tu na „ideowe powinowactwo” omawianych organizacji i projektów. Są nimi, kolejno, Towarzystwo Przyjaciół Archiwum i Pamiątek Przeszłości, gorzowski Projekt „Nowa Marchia – prowincja zapomniana”, Stowarzyszenie Gmin Polskich Euroregionu Pro Europa Viadrina, Centrum Badań Regionalnych z siedzibą w Witnicy, Stowarzyszenie Historyczno-Kulturalne „Terra Incognita” w Chojnie, Przedszkole Środka Świata w Nowinach Wielkich, Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Witnicy, Stowarzyszenie Zamek Trebnitz – Centrum Edukacji i Spotkań, Instytut Historii Stosowanej na Uniwersytecie Europejskim Viadrina we Frankfurcie nad Odrą oraz Dom Historii Miasta – Landsberg w Gorzowie. Jak widać, mamy tu do czynienia z inicjatywami o różnym charakterze i zasięgu. Ich wymienienie i scharakteryzowanie w naukowej monografii ma niewątpliwie sens, gdyż w ten sposób nakreślona zostaje swoista mapa inicjatyw regionalnych, sprzyjających międzykulturowemu dialogowi i w efekcie także redefinicji tożsamości pogranicza polsko-niemieckiego. A to przecież kwestia dla Autora monografii centralna. W tym kontekście rozdział pozostawia u czytelnika wyraźny niedosyt. Narracja jest bowiem dość schematyczna, uboga w elementy interpretacyjne. Aż dziwi, że na temat tak interesujących projektów jak „Nowa Marchia – prowincja zapomniana” Autor ma tak niewiele do powiedzenia. Woli oddać głos jednemu z twórców inicjatywy (E. Jaworskiemu), przytaczając bardzo długi cytat, który puentuje taką oto wypowiedzią: „Warto zwrócić uwagę na fakt podkreślania przez kolejną instytucję umieszczenia w centrum zainteresowań poszukiwania tożsamości lokalnej i regionalnej definiowanej poprzez historyczne poszukiwania wiedzy na temat regionu.” (s. 161) Pomijając oczywiste niezgrabności stylistyczne tego zdania, wydaje się ono nader pospiesznie zamykać wątek o fundamentalnym znaczeniu w związku z analizą roli bibliotek i archiwów w procesie przywracania pamięci historycznej i „budowy tożsamości regionalnej” (s. 159, cytat z artykułu K. Wasilewskiego). Zważywszy ilość cytowanych w tym rozdziale materiałów opisujących założenia poszczególnych inicjatyw regionalnych i realizację tych założeń, należało – moim zdaniem – rozważyć publikację ich w aneksie, lub nawet w osobnym tomie, zawierającym materiały źródłowe. Wtedy wkład własny Autora w przedstawiony w szóstym rozdziale monografii dyskurs byłby lepiej widoczny i skłoniłby dr. Macieja Dudziaka do rozwinięcia samodzielnych analiz na bazie zgromadzonego przez siebie materiału. Wartościowego poznawczo materiału – co do tego nie mam żadnych wątpliwości.

Ostatni rozdział pracy zatytułowany jest „Pendler” i poddaje analizie „kulturowe uwarunkowania nowej formy tożsamości na pograniczu polsko-niemieckim” (s. 195). Termin ten Autor traktuje, z pewną ostrożnością, jako propozycję szerszego ujęcia fenomenu pracownika transgranicznego. Powołuje się on przy tym na niemieckie określenie „Grenzgänger”, którego



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

zakres znaczeniowy obejmuje także pewien model egzystencji, m.in. egzystencji twórczej (por. „Grenzgänger in der Literatur”). Ma zatem większy metaforyczny potencjał niż zapożyczenie „pendler” w języku polskim. Ów „pendler” reprezentować ma dynamiczną, wielowarstwową i wieloaspektową tożsamość transgraniczną, a jego znaczenie jako fenomenu kulturowego uzmysłowiły lockdowny w trakcie pandemii COVID-19. Analityczne ustalenia na temat „pendlera” jako zjawiska i formy tożsamości poprzedzone zostały refleksjami natury teoretycznej, niestety dość chaotycznymi. Niełatwo dociec, dlaczego akurat w tym miejscu Autor omawia założenia antropologii interpretatywnej C. Geertza, zapewne chodzi tu jakiś metodologiczny wstęp do dalszej części rozdziału. Skonfundowana uwagami ze str. 199 była zapewne też redaktorka techniczna książki, gdyż skwitowała je sugestią „przeniosłabym do wcześniejszego akapitu”, która została uwieczniona na końcu akapitu.

Nie tyle do wcześniejszego akapitu, co do wstępnego rozdziału pracy wypadałoby przenieść uwagi Autora na temat terminu „Ziemie Zachodnie i Północne”. Dr Maciej Dudziak prezentuje tu cztery konteksty, w których mówić można o owych ziemiach (to chyba trafniejsza formuła niż proponowane w pracy „perspektywy”): kontekst lokalny, związany z edukacyjną rolą stowarzyszeń, następnie akademicki, polityczny i społeczno-kulturowy. Rozróżnienie to uważam za fortunne, ale od Autora oczekiwałbym własnych wyjaśnień w obrębie wyróżnionych kontekstów („perspektyw”), nie zaś obszernych cytatów z tekstów Z. Czarnucha czy też długiego fragmentu przemówienia prezydenta Bronisława Komorowskiego. Problem nie dotyczy tylko techniki pisarstwa naukowego (w tym proporcji między tekstem własnym a cudzym). Ma też związek z wiarygodnością badacza, jego obiektywnością. W ciągnącym się prawie półtorej strony cytacie z eseju Z. Czarnucha „Pytanie o naszą – tu nad Odrą – tożsamość” pojawiają się co najmniej kontrowersyjne idee polityczne (s. 202). Oczywiście autor tego eseju ma prawo je formułować. Natomiast cytujący je w naukowej publikacji dr Maciej Dudziak powinien je opatrzyć naukowym komentarzem, wskazując np. na kontekst historyczny głoszonych poglądów. Jego monografia ukazała się w roku 2022, więc sytuacja polityczna, do której odwołuje się wiele cytowanych przezeń tekstów uległa daleko idącej zmianie. Między innymi dlatego wyjaśniający odautorski komentarz jest po prostu koniecznością.

Słusznie stwierdza Autor rozprawy, iż społeczno-kulturowy kontekst związany z codziennością polsko-niemieckiego transgranicza jest najważniejszy jeśli mowa o tożsamości „pendlera”, choć wymienione przezeń konteksty przenikają się wzajemnie i w ten sposób profilują analizowane przezeń pojęcie. Trafnie także podnosi kwestię komunikacji językowej i interferencji języków w obszarze transgranicza (s. 205), którego kulturowy krajobraz kształtowany jest w dużej mierze przez „pendlerów”. Zasadniczą częścią omawianego tu rozdziału jest „krótka etnograficzna charakterystyka przestrzenna i jednostkowa” na przykładzie zamieszkiwanej przez Autora

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



miejsowości Nowe Dzieduszyce, zamieszkałej m.in. przez reemigrantów z Niemiec i Ślązaków z Górnego Śląska. Z przeprowadzonych ankiet (ich treść zamieszczono w „Aneksie”, na str. 259-260) oraz wywiadów i obserwacji Autora wynika, iż dla osób, które osiedliły się w Nowych Dzieduszycach istotna jest mobilność, zarówno w wymiarze fizycznym, jak i egzystencjalnym, tożsamościowym. Fakt ten dr Maciej Dudziak w przekonujący sposób wiąże z kondycją tożsamościową transgraniczną, budowaną nie wokół etniczności, lecz „wielokulturowości i lokalności oraz wzajemnie podzielanych poglądów, wynikających choćby ze wspólnych działań mających charakter pozaetniczny” (s. 208). Sprzyjają temu w dużej mierze, jak pisze Autor, „postemigracyjny charakter kultury zachodniej Polski oraz uwarunkowania natury historyczno-kulturowej” (s. 209). Tożsamość transgraniczna ma charakter procesualny i – jak wynika z omówionych tu już badań – jest wydatnie kształtowana przez stowarzyszenia i społeczności lokalne, które (często w opozycji do władz centralnych) reprezentują interesy małych, mobilnych wspólnot działających w wielokulturowym obszarze. Rację ma Autor, wskazując w tym kontekście na rolę pandemii COVID-19 i lockdownów, gdyż zjawiska te ukazały wagę oraz nowe aspekty międzyludzkiego współdziałania na pograniczu polsko-niemieckim, co dostarczyło oczywiście nowych impulsów do opisu fenomenu tożsamości transgranicznej (zob. s. 219).

W ostatnim akapicie rozdziału siódmego dr Dudziak formułuje ważne pytanie: czy owa wielowarstwowa (więc w jego rozumieniu „rozmyta”) tożsamość oznacza zmianę, która niesłaby za sobą wyzbycie się jednej tożsamości etnicznej/narodowej i przyjęcie innej? Dodajmy tu, że taki scenariusz mógłby budzić niepokój władz centralnych, realizujących politykę integralności etnicznej/narodowej w ramach wspólnoty europejskiej. Zdaniem Autora nie należy doszukiwać się tu zagrożenia: „Tożsamość rozmyta to uwarunkowana transgraniczną geografiją kulturową koegzystencją wielu różnych od siebie strategii życiowych” (s. 222). To bardzo istotny wniosek, który zasługuje na rozwinięcie, choćby w zakresie, dotyczącym owych „strategii życiowych”.

Ostatnią częścią monografii jest zwięzłe „Zakończenie”, streszczające najważniejsze wątki pracy. Autor podkreśla na początku, iż w przeciwieństwie do innych prac dotyczących kwestii tożsamości w podobnym kontekście nie chodzi mu o perspektywę powstania „wspólnoty ponadnarodowej”, lecz raczej lokalnej, transgranicznej tożsamości kulturowej, która byłaby naznaczona przygodnością czasu i miejsca i nie poddawałby się presji schematu narodowego (zob. s. 223). Trzeba przyznać, iż intencja ta widoczna jest w jego pracy, a widoczna i wyrazista jest również i z tego względu, że Autor nie zdecydował się na głębszą refleksję teoretyczną nad problemem tożsamości kulturowej w ogóle, nie komplikując dzięki temu oglądu badanej kwestii.



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

Dr Maciej Dudziak podkreśla następnie, jak ważnym zadaniem było dlań nakreślenie „roli organizacji pozarządowych w procesie kształtowania tożsamości, w szczególności na terenach transgranicza” (s. 224). Po lekturze rozdziałów poświęconych temu zagadnieniu (a nie wszystkie w oczywisty sposób nawiązują do tego problemu badawczego) przekonany jestem, że rola ta była i jest znaczna. Temu przekonaniu towarzyszy jednak poczucie niedosytu: wpływ owych organizacji na życie społeczne regionu powinien zostać ukazany z różnych perspektyw, na podstawie różnych źródeł, w tym także empirycznych badań rezonansu społecznego. Usytuowanie tej kwestii w kontekście debat i postaw politycznych powinno zostać poddane dokładniejszej analizie. Zamiast mnożonych w pracy sprawozdań z działalności wybranych organizacji i wypowiedzi działaczy (choćby tak zasłużonych jak Z. Czarnuch), oczekiwałbym interdyscyplinarnych problematyzacji badawczych i ciekawych wniosków z badań empirycznych.

Autor monografii ma niewątpliwie zdolność do stawiania bardzo ważnych pytań, często kluczowych dla współczesnej socjologii czy też antropologii kultury, ale też – szerzej – świadomości kulturowej. Można zaliczyć do nich to, które dr Dudziak formułuje w finalnej części „Zakończenia”: otóż czy w sytuacji, kiedy „etos etniczny przynajmniej dla części mieszkańców transgranicza przestaje być jedynym i najważniejszym elementem determinującym tożsamość”, można mówić o kroku w kierunku tzw. postetniczności? (s. 227). Wbrew oczekiwaniom, najważniejsza część odpowiedzi na to pytanie – odpowiedzi, dodać należy, negatywnej - pada z ust W.J. Burszty. W dyskurs autorski wkracza tu cudze słowo, zajmując niemal całą stronicę rozprawy. Dopiero po wybrzmieniu obszernego cytatu, Autor przekazuje czytelnikowi własne refleksje, w bardzo ogólny sposób uwzględniające przeprowadzone przezeń badania mikrowspólnot w ramach społeczności lokalnych, które tożsamość etniczną nie traktują jako „wyłączonego kwalifikatora określającego w pełni kondycję tożsamościową” (s. 228). A tymczasem Autor na tak istotne pytania powinien odpowiadać samodzielnie, opierając się na własnych badaniach, a potem dopiero konfrontować je z wypowiedziami autorytetów naukowych (choćby tak mu bliskich jak prof. Burszta).

Dotykam tu najważniejszej – moim zdaniem – słabości niezwykle ważnej i potrzebnej monografii dr. Macieja Dudziaka, której najdobitniejszy bodaj przykład (a wręcz emblemat) znaleźć można na ostatnich stronicach książki. Otóż Autor kończy swą monografię słowami: „I już zupełnie na koniec chciałbym oddać głos Zbigniewowi Czarnuchowi: (...)” (s. 234). Po dwukropku następuje dłuższy fragment emocjonalnego eseju Z. Czarnucha, w którym mowa jest m.in. o „zwycięstwie w nas człowieka nad Polakiem” (s. 234). Pod tekstem zamieszczone są fotografie z „polsko niemieckich marszów równości w Słubicach-Frankfurcie nad Odrą” (s. 234-236). Osobiście wolałbym, aby Badacz, Autor monografii, poddał owe emanujące emocjami

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

słowa i obrazy (samodzielnej) interpretacji, nie uchylając się od trudnej pracy polegającej na obiektywizującej analizie dyskursu.

Podsumowując, chciałbym uwypuklić podstawowe wnioski, płynące z przedstawionej przeze mnie powyżej analizy monografii dr. Macieja Dudziaka *Tożsamość rozmyta. Stowarzyszenia i towarzystwa na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1989-2019*. Otóż jest to, moim zdaniem, praca, będąca owocem bardzo interesującego i społecznie ważnego projektu badawczego. Autor nie zainicjował wprawdzie nowego kierunku badań w obrębie polskiego kulturoznawstwa, nie wytyczył też całkiem nowej ścieżki studiów nad kulturą transgraniczną. Jednakowoż kontynuując swoje wcześniejsze badania, podjął się nowego ujęcia bliskiej mu problematyki polsko-niemieckiego pogranicza, wiążąc kwestię kształtowania się lokalnej tożsamości kulturowej z działalnością regionalnych stowarzyszeń i towarzystw. Sformułował przy tym ciekawą tezę, iż tożsamość ta ma charakter „rozmyty”, charakteryzując się wielowarstwowością i współistnieniem wielu różnych strategii życiowych (będących jej wykładnikami). Zaprezentowane przezeń w monografii badania dostarczają licznych argumentów na rzecz tej tezy, otwierając przy okazji kilka nowych, pobocznych niejako, wątków refleksji, związanych z tożsamością kulturową transgraniczną. Pod tym względem skłonny jestem przypisać jej wysoką wartość. Lecz jednocześnie monografia ta jest, moim zdaniem, niedopracowana. Tym bowiem skłonny jestem tłumaczyć wymienione przeze mnie i skomentowane szczegółowo słabości na poziomie konstrukcji pracy i kształtu dyskursu naukowego. Za najpoważniejsze uważam: zdawkowość analiz oraz niewłaściwą w wielu miejscach rozprawy proporcję między tekstem przytoczonym (cytatem) a tekstem własnym.

4. Charakterystyka innej aktywności naukowej, dorobku organizacyjnego oraz osiągnięć w zakresie współpracy międzynarodowej

Habilitant jest częstym uczestnikiem konferencji naukowych – podaje, iż po uzyskaniu stopnia doktora do roku 2023 włącznie uczestniczył w 23 konferencjach i sympozjach, co jest osiągnięciem znaczącym. Odbływały się one nie tylko w Polsce, ale i poza granicami kraju, m.in. w Lubece, Brukseli i Frankfurt nad Odrą. Wielokrotnie pełnił funkcję sekretarza komitetów organizacyjnych międzynarodowych konferencji. Z wykazu osiągnięć wynika, iż dr Dudziak nie brał udziału w dużych międzynarodowych kongresach etnologicznych wzgl. kulturoznawczych.

Dr Maciej Dudziak dwukrotnie uczestniczył w pracach zespołów badawczych: Zakładu Badań Narodowościowych Instytutu Sławistyki PAN w Poznaniu/Warszawie (Fundusz INTERREG III A, 2007) oraz polsko-niemieckiego zespołu w ramach projektu „Dom Poetów” finansowanego

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

przez niemiecką fundację „Verantwortung und Zukunft” (2009-2011). Zatem w tym względzie doświadczenie naukowe dr. Dudziaka nie jest duże. Jednak trzeba podkreślić fakt, iż brał udział w kilku interesujących i ważnych na płaszczyźnie społecznej projektach, realizowanych w ramach programów Unii Europejskiej. Przebywał również na wizytach stażowych w Danii i Finlandii (2010, 2011).

Habilitant jest członkiem dwóch organizacji naukowych: Märkisches Institut für Technologie- und Innovationsförderung oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, gdzie od 2022 r. piastuje funkcję przewodniczącego Komisji Etnograficznej. Jest też redaktorem naczelnym rocznika „Our Europe. Ethnography – Ethnology – Anthropology of Culture” wydawanego przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (od r. 2023).

Jeśli zaś chodzi o osiągnięcia dydaktyczne, organizacyjne i popularyzatorskie naukę, należy zaznaczyć, iż od roku 2002 Habilitant realizował bardzo szeroką ofertę dydaktyczną. Prowadził wykłady i ćwiczenia z takich przedmiotów jak: antropologia kultury, wprowadzenie do kulturoznawstwa, laboratorium metodologiczne, teoria kultury, współczesne orientacje w naukach humanistycznych i społecznych, seminarium dyplomowe, komunikacja transkulturowa, project design, system instytucji kultury w Polsce i Europie, dziedzictwo kulturowe pogranicza, współczesne problemy socjologiczne, socjologia edukacji, socjologia czasu wolnego, wiedza o kulturze, kultura regionu, euroregiony i ich funkcjonowanie, społeczno-ekonomiczne aspekty Unii Europejskiej, socjologia czasu wolnego, historia architektury i sztuki, etyka i kultura. Ta imponująca ilość i różnorodność prowadzonych zajęć świadczy, jak mam prawo sądzić, o szerokich kompetencjach i dużej energii poznawczej dr. Dudziaka. Był on także promotorem w sumie 40 prac licencjackich w Państwowej Wyższej szkole Zawodowej w Gorzowie Wielkopolskim w latach 2004-2014. Z „Autoreferatu” wynika, iż Habilitant nie miał dotychczas okazji pełnić funkcji promotora prac magisterskich.

Na uwagę zasługuje także działalność popularyzatorska dr. Dudziaka: brał on udział w audycjach radiowych i telewizyjnych (występując jako ekspert), wygłaszał także wykłady i prelekcje dla różnych kręgów odbiorców.

Na koniec zaznaczyć należy, iż Habilitant pełnił kilka odpowiedzialnych funkcji administracyjno-organizacyjnych w swojej macierzystej uczelni, w tym funkcję Pełnomocnika Rektora Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim ds. równego traktowania (od 2021 do dziś).

5. Konkluzja

Podsumowując powyższe, uważam, że ubiegający się o nadanie stopnia doktora habilitowanego p. dr Maciej Dudziak posiada w swoim dorobku osiągnięcia stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny „nauki o kulturze

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl

i religii”. Jest nim, w moim przekonaniu – mimo zgłoszonych wyżej zastrzeżeń – monografia *Tożsamość rozmyta. Stowarzyszenia i towarzystwa na pograniczu polsko-niemieckim w latach 1989-2019* (2022), która stanowi nowe ujęcie problematyki polsko-niemieckiego pogranicza, wiążąc kwestię kształtowania się lokalnej tożsamości kulturowej z działalnością regionalnych stowarzyszeń i towarzystw. Ponadto Habilitant wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w uczelni, w której jest obecnie zatrudniony oraz poza jej murami. Spełnia zatem ustawowe wymogi stawiane kandydatom do stopnia naukowego doktora habilitowanego (ust. 1 pkt. 2 i 3 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Wnioskuje więc o dopuszczenie p. dr. Macieja Dudziaka do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie „nauki o kulturze i religii”.

K. de Rozina Bukowski



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Wydział Filologiczny

Instytut

Filologii Germańskiej

al. Mickiewicza 9a

31-120 Kraków

tel. 12 663 43 07

12 663 43 05

www.ifg.filg.uj.edu.pl